

Sygn. akt V Ca 1238/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2011 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Wojtysiak (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Godziewska

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2011 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. O.

przeciwko (...) Biuru Podróży I. S., (...) Spółka Jawna z siedzibą w R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie

z dnia 18 stycznia 2011 r., sygn. akt II Cupr 732/10

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od (...) Biura Podróży I. S., (...) Spółka Jawna z siedzibą w R. na rzecz D. O. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2011r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie

I. zasądził od pozwanego (...) Biura Podróży I. S., (...) Spółki Jawnej z siedzibą w R. na rzecz powoda D. O. kwotę 3.549,60 zł (trzy tysiące pięćset czterdzieści dziewięć 60/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 maja 2010r. do dnia zapłaty;

II. zasądził od pozwanego (...) Biura Podróży I. S., (...) Spółki Jawnej z siedzibą w R. na rzecz powoda D. O. kwotę 717,00 zł (siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła pozwana zaskarżając powyższy wyrok w całości. Wniosła o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwanej powódka wniósł o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanej jako bezzasadna nie może prowadzić do zmiany bądź uchylenia orzeczenia wydanego przez Sąd Rejonowy. Zostały bowiem podniesione w niej zarzuty nie znajdujące odzwierciedlenia w rzeczywistym obrazie postępowania tego Sądu, które w konsekwencji nie mogą skutkować uwzględnieniem środka odwoławczego przez Sąd Okręgowy. Bezzasadność zarzutów apelacyjnych wynika zaś z błędnej interpretacji przez pozwaną okoliczności niniejszej sprawy, a zarazem poczynienia nieprawidłowej subsumcji norm prawnych do tych okoliczności.

Należy wskazać, że Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy, a przyjmując je za swoje oparł na nich swoje rozstrzygnięcie.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył bowiem charakteru i podstawy roszczenia zgłoszonego przez powódkę. Sąd Rejonowy winien był odpowiedzieć na pytanie czy podstawą tego żądania jest odstąpienie przez powódkę od łączącej strony umowy czy też roszczenie odszkodowawcze powódki oparte o niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy bądź wynikające z niemożliwości świadczenia powstałej po stronie pozwanej. Od rozstrzygnięcia bowiem tej kwestii zależała zasadność wskazanego roszczenia, a konsekwencji prawidłowość wydanego przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcia.

Rację miał Sąd Rejonowy twierdząc, że źródłem roszczeń powódki w niniejszej sprawie nie jest kontraktowa odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanej uregulowana w art. 471 k.c. Tym samym nie znajduje też zastosowania okoliczność ekskulpująca wskazana w art.11a ust. 1 pkt. 3 ustawy o usługach turystycznych zgodnie z którą organizator usługi turystycznej nie odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jeśli jest ono spowodowane wyłącznie siłą wyższą.

Podobnie należy odnieść się do stanowiska jakoby powódka roszczenia swe wywodziła z niemożliwości świadczenia powstałej po stronie pozwanej, za którą żadna ze stron nie ponosiła odpowiedzialności, a zatem na podstawie art.495 § 1 była uprawniona do otrzymania zwrotu tego co sama świadczyła przy odpowiednim zastosowaniu regulacji dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia.

W niniejszej sprawie bowiem doszło do skutecznego odstąpienia powódki od umowy łączącej ją z pozwanym przedsiębiorstwem na podstawie oświadczenia złożonego w dniu 19 kwietnia 2010r. Odstąpienie to należało uznać za dokonane prawidłowo i wywołujące stosowne skutki prawne, jak bowiem prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy zostały spełnione przesłanki uprawniające powódkę do złożenia go. Zgodnie z przywołanym w uzasadnieniu Sądu Rejonowego ust. 8.1 i 8.2 Warunków Uczestnictwa, stanowiącymi powtórzenie treści art. 14 ust.5 ustawy o usługach turystycznych kształtującego treść łączącego strony stosunku zobowiązaniowego Klient, którym w niniejszej sprawie była powódka, jest uprawniony do odstąpienia od umowy na wypadek zmiany przez organizatora wyjazdu istotnych postanowień umowy z przyczyn od niego niezależnych, przy czym jednym z dwóch przysługujących wówczas odstępującemu uprawnień jest żądanie zwrotu wszystkich wpłaconych organizatorowi w wykonaniu umowy świadczeń. W razie zajścia wskazanych okoliczności oświadczenie o odstąpieniu winno być złożone w terminie 3 dni od poinformowania Klienta o istotnej zmianie postanowień umowy. W odniesieniu zaś do formy takiego oświadczenia znajduje zastosowanie art.77 § 2 i 3 k.c., zgodnie którym odstąpienie od umowy zawartej w formie pisemnej bądź innej formie szczególnej winno zostać stwierdzone pismem.

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż w przedmiotowej sprawie wszystkie powyższe wymogi zostały spełnione. Należy bowiem przede wszystkim podkreślić, iż czas trwania imprezy turystycznej, jako konieczny element umowy o świadczenie usług turystycznych wymieniony w treści art.14 ust. 2 ustawy o usługach turystycznych stanowi niewątpliwie istotne postanowienie umowy. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zgodnie którym ustalenia umowne dotyczące czasu trwania imprezy stanowią istotne cechy tego typu umowy (wyrok z dnia 21 lipca 2005r., XVII Ama 89/2003). Ingerencja organizatora

wywołana przyczyną, na którą nie ma on wpływu, w zakres tego postanowienia umownego winna być zatem uznana za zmianę wypełniającą hipotezę wskazanego wyżej ust. 5 omawianego przepisu, a więc również rodzącą po stronie Klienta przytoczone w nim uprawnienia.

Należy także wskazać, że Sąd Okręgowy przyjmuje za niewątpliwe słuszne twierdzenia Sądu Rejonowego jakoby oświadczenie o odstąpieniu od umowy zostało przez powódkę złożone w umownym terminie 3 dni od chwili powzięcia wiadomości o dokonanej zmianie, jak również, iż zachowana została wymagana dla tego rodzaju oświadczenia woli forma. Powódka bowiem złożyła oświadczenie w dniu 19 kwietnia 2010r., a zatem w tym samym dniu kiedy na stronie internetowej pozwanej pojawił się oficjalny komunikat o zmianie terminów wykonania umów. Równocześnie był to także trzeci dzień od chwili wystąpienia, w dniu 16 kwietnia 2010r., przyczyny przesunięcia terminów, tj. wybuchu wulkanu i zjawisk atmosferycznych z tym związanych.

W odniesieniu zaś do formy dokonanej czynności prawnej należy podobnie stwierdzić jej prawidłowość, przedmiotowa umowa o świadczenie usług turystycznych została bowiem stosownie do dyspozycji art. 14 ust. 1 ustawy o usługach turystycznych zawarta w formie pisemnej, stąd zgodnie z treścią art.77 §2 k.c. odstąpienie do umowy winno przybrać taką sama formę, co też stało się w niniejszej sprawie.

Mając na względzie powyższe uwagi Sąd Okręgowy uznał za całkowicie właściwe ustalenia i oparte na nich twierdzenia Sądu Rejonowego.

W związku z powyższym za całkowicie błędny, wynikający z nieprawidłowej interpretacji stanu faktycznego i subsumcji norm prawnych należy uznać pierwszy zarzut apelacji pozwanej, dotyczący naruszenia przepisu art.11a ustawy o usługach turystycznych. Jak to prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy powódka nie wywodzi dochodzonego pozewem roszczenia z odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, w konsekwencji więc nie ma podstaw do kształtowania obowiązków pozwanej w przedmiotowej sprawie w oparciu o wskazany przepis art.11a. Roszczenie powódki jest bowiem związane ze skutecznie wykonanym odstąpieniem od umowy. To zaś przenosi rozważania w niniejszej sprawie z reżimu odpowiedzialności kontraktowej stron na grunt specyficznego stosunku jaki powstaje pomiędzy nimi po dokonaniu odstąpienia, co zgodnie z normą art.494 k.c. rodzi dla każdej ze stron obowiązek zwrotu drugiej stronie wszystkiego co otrzymała od niej na mocy umowy. Na obowiązek ten żadnego wpływu nie ma okoliczność uchybienia zobowiązaniom umownym, a już tym bardziej fakt zawinięcia w tym zakresie. Umowne prawo odstąpienia od umowy, stanowiące przejaw uprawnień kontraktujących wynikających ze sformułowanej w art. 353 (1) k.c. zasady swobody umów co do zasady jest uprawnieniem bezwarunkowym, nie uzależnionym od żadnych dodatkowych przesłanek, poza zgodną wolą stron wyrażoną w treści zobowiązania. Zgodnie ze wskazaną dyrektywą strony mogą przyznać to uprawnienie ograniczając je do określonego kręgu przesłanek, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Uprawnienie takie, tak jak w przedmiotowej sytuacji, może pokrywać się z regulacją ustawową. Wówczas jednak dla uzasadnienia skuteczności odstąpienia dokonująca go strona zobowiązana jest jedynie do wykazania zajścia przesłanek unormowanych przez strony, irrelevantne zaś dla powstania skutków odstąpienia czy to ustawowych czy to umownych są jakiegokolwiek inne okoliczności, w tym wywołujące lub wyłączające odpowiedzialność odszkodowawczą jednej ze stron.

Stąd też za oczywiście bezpodstawny Sąd Okręgowy uznał zarzut 6 apelacji, w którym skarżący podnosi błędne obciążenie pozwanej odpowiedzialnością za niewykonanie zobowiązania, w sytuacji, gdy zaszła przesłanka, jak podnosi pozwana, egzoneracyjna. Powołanie wskazanego zarzutu wynika, w opinii Sądu, z niezrozumienia podstawy roszczeń strony powodowej i prowadzi do przypisania Sądowi rozstrzygnięcia, jakiego nie dokonał. Nieporozumieniem zaś jawi się w kontekście treści zarzutu, a mianowicie kwestionowania prawidłowości swobodnej oceny dowodów Sądu Rejonowego wskazanie jednoczesnego naruszenia przepisu prawa materialnego, a co więcej przytoczenie jako naruszonego, przepisu regulującego zakres odpowiedzialności zobowiązanego do naprawienia szkody przy jednoczesnym kwestionowaniu odpowiedzialności pozwanej co do zasady.

Podobnie bezzasadnymi winny zostać uznane zarzuty 2,3 i 7, w których pozwana podnosi, że Sąd Rejonowy błędnie potraktował wystosowany przez nią w dniu 19 kwietnia 2010r. komunikat jako zawiadomienie o zmianie istotnych

postanowień umowy i nieprawidłowo ustalił, że do zmiany takich postanowień doszło, co w konsekwencji prowadziło do wadliwego ustalenia, iż powódce przysługiwało prawo odstąpienia od umowy i związane z tym roszczenia. Pozwana podniosła, że ustalenie Sądu było tym bardziej błędne, iż to powódka obowiązana była wykazać, że zawiadomienie o zmianie terminu wyjazdu nosiło cechy istotnej zmiany treści umowy, a jednak powinności tej nie sprostała.

Pozwana podnosząc powyższy zarzut zdaje się nie dostrzegać dwóch decydujących w zakresie przytoczonych zarzutów okoliczności. Po pierwsze bowiem jak stanowi art.6 k.c. rozkład ciężaru dowodu w procesie cywilnym dotyczy dowodzenia na okoliczność faktu, a zatem konkretnego elementu rzeczywistości. Nie obejmuje on natomiast tych faktów interpretacji prawnej, ta bowiem należy do orzekającego w sprawie sądu zgodnie z zasadą *iura novit curia* oraz *da mihi fatum, dabo tibi ius*. Innymi słowy, strona twierdząca jest dla skutecznego dochodzenia bądź obrony swoich tez obowiązana wskazać i udowodnić ich podstawę faktyczną, nie musi natomiast przedstawiać odpowiedniej wykładni prawnej przedstawionych faktów, która i tak nie wiąże orzekającego sądu. Odnosząc się zaś do twierdzeń skarżącej trzeba wskazać, iż powódka dopełniła ciężącego na niej obowiązku wykazania przesłanki faktycznej uprawniającej ją do odstąpienia od umowy, przedkładając kopię komunikatu pozwanej o przesunięciu terminu imprezy. Interpretacja zaś znaczenia tej informacji nie należała już do strony powodowej, a do Sądu, stąd nie ma podstaw do przyjęcia, że Sąd Rejonowy oparł się w powyższym zakresie na przesłance niewykazanej.

Po wtóre zaś, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż wykładnia znaczenia komunikatu przeprowadzona przez Sąd Rejonowy była słuszna. Jak to bowiem wskazano wyżej już z samej konstrukcji przepisu art.14 ust. 2 ustawy o usługach turystycznych należy wnioskować, iż wszystkie wymienione tam elementy stanowią istotne składniki umowy o świadczenie usług turystycznych, który to pogląd znalazł aprobatę także w piśmiennictwie i judykaturze, jak choćby w wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta, gdzie podniesiono, iż zapisy umowne: „W przypadku zaistnienia takiej konieczności organizator zastrzega sobie prawo do zmiany potwierdzonych wcześniej godzin lotu (...) w celu zapewnienia uczestnikom wygody i bezpieczeństwa. Zmiana taka podyktowana przyczynami operacyjnymi nie stanowi naruszenia istotnych warunków umowy.” są sprzeczne z art. 14 ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (Wyrok z dnia 24 sierpnia 2010 r. XVII AmA 120/2009, LexPolonica nr 2381044).

Uznając za prawidłowy przedstawiony wyżej tok rozumowania Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy uznał za błędny także zarzut 4 apelacji. Został on bowiem oparty na wadliwym założeniu, iż w przedmiotowej sytuacji nie zaszła przesłanka do odstąpienia od umowy, ale wystąpiła następcza niemożliwość jednego ze świadczeń wzajemnych, wywołana okolicznościami, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności. To zaś, w związku wygaśnięciem zobowiązania, zgodnie z art. 495 w zw. z art.409 k.c. obligowało pozwaną do zwrotu otrzymanej ceny, w tej tylko jednak wysokości, jakiej nie uiściła ona na rzecz podmiotów zagranicznych współpracujących w wykonaniu umowy stosownych kwot, a zatem w zakresie w jakim nie była już w chwili powstania niemożności świadczenia wzbogacona. Wobec wskazanego wyżej faktu, iż powódka była uprawniona do odstąpienia od umowy, co też skutecznie uczyniła, treść przytoczonego zarzutu nie przystaje do okoliczności niniejszej sprawy, Sąd Rejonowy czyniąc prawidłowe ustalenia w zakresie podstawy żądań powódki, określił właściwie także zakres zobowiązania pozwanej.

W odniesieniu do omawianego zarzutu należy także na marginesie wskazać brak konsekwencji skarżącej co do oceny prawnej przedmiotowej sytuacji. Z jednej bowiem strony w treści zarzutów 1,6 i 7 wskazuje ona, że obowiązki pozwanej winny być oceniane na gruncie jej odpowiedzialności kontraktowej, już jednak w zarzucie 3, 4 i 8 za źródło zobowiązania pozwanej uznaje niemożliwość świadczenia, za którą nie ponosi ona odpowiedzialności. Co oczywiste, przesłanki te nie są ze sobą tożsame, różni je bowiem nie tylko zakres następstw dla zobowiązanego, ale przede wszystkim jego stosunek do niewykonania zobowiązania, w jednym wypadku zawiniony, w drugim zaś w żaden sposób od niego niezależny.

Wreszcie należy odnieść się do zarzutu 5, w którym pozwana zarzuca naruszenie art. 505(6) §3 k.p.c. poprzez zasądzenie na rzecz powódki odpowiedniej w ocenie Sądu Rejonowego kwoty bez rozważenia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten, w świetle materiału dowodowego sprawy jawi się jako oczywiście bezpodstawny. Dochodzona pozwem, a następnie zasądzona wyrokiem Sądu Rejonowego kwota stanowiła bowiem różnicę pomiędzy uiszczoną przez powódkę całkowitą ceną imprezy w kwocie 8.227,00 zł, stwierdzoną w

treści Karty Zgłoszenia stanowiącej dokument umowy zawartej pomiędzy stronami w dniu 8 marca 2010r. a kwotą zwróconą powódce przez pozwaną w wysokości 4.667,40 zł. Wysokość kwoty zwróconej, podana przez powódkę, nie była przez pozwaną kwestionowana, należało zatem uznać ją za przyznaną. Wobec skutecznego odstąpienia przez powódkę od umowy zgodnie z art. 495 §1 k.c. pozwana winna była jej zwrócić wszystko co otrzymała na mocy kontraktu, co w przedmiotowej sprawie stanowiło równowartość uiszczonej ceny. Prawdłowo zatem Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o, co trzeba podkreślić, przedłożone dowody i zgodne twierdzenia stron, wysokość należnego powódce świadczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego niewłaściwym jawi się także zarzut 8, gdzie skarżąca podnosi, że wyrok sądu Rejonowego został wyadny bez rzeczywistego uzasadnienia, w szczególności w zakresie stwierdzenia, że powódce należy się całość wpłaconej kwoty. Tymczasem sąd Rejonowy precyzyjnie uzasadnił podstawę wydanego rozstrzygnięcia najpierw dokonując oceny podstawy prawnej żądanie powódki, później natomiast przeprowadzając analizę przesłanek uprawniających ją do odstąpienia od umowy. Wobec uzyskania odpowiedzi pozytywnej w zakresie skuteczności odstąpienia Sąd Rejonowy wyjaśnił także jego konsekwencje polegające na obowiązku zwrotu całości otrzymanej przez pozwaną ceny, co czyniło dalsze dywagacje w tym zakresie za bezcelowe.

Mając wszystko powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd orzekł jak w sentencji.